

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Protokolant: st. prot. sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Marzanny Woltmann-Frankowskiej prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu oraz przedstawiciela Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Poznaniu aspiranta Jacka Pulwickiego

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017r.

sprawy **P. S.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez Wielkopolski Urząd Celno-Skarbowy w Poznaniu

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie

z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt. II K 438/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 8 lutego 2017 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 438/16 Sąd Rejonowy w Śremie w pkt I - uniewinnił oskarżonego P. S. od zarzucanego mu czynu tj. od czynu z art. 107 § 1 k.k.s. mającym polegać na tym, że w przedziale czasu od 16 maja 2014 r. do 02 października 2015 r. w lokalu Stacja Paliw przy ul. (...) w Ś. urządzał gry na automacie do gier (...) oznaczonym numerem (...) (numer seryjny (...)), wbrew przepisom ustawy z dnia 19 listopada 2009 r., o grach hazardowych (Dz.U. z 2015r., poz. 612) w szczególności naruszając art. 14 ust 1 oraz art. 23a ust. 1 wyżej cytowanej ustawy. W pkt II Sąd Rejonowy orzekł o kosztach postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok powyższy na niekorzyść oskarżonego, apelacją zaskarżył oskarżyciel publiczny – finansowy organ postępowania przygotowawczego – Naczelnik Wielkopolskiego Urzędu Celno – Skarbowego w Poznaniu zarzucając wskazanemu wyżej orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a który wynika z błędnej oceny dowodów, polegający na bezzasadnym uznaniu Sądu, iż w przedmiotowej sprawie występuje brak znamion czynu zabronionego z art. 107 § 1 k.k.s. tj. strony podmiotowej obejmującej umyślność działania oskarżonego, podczas gdy kompleksowa, prawidłowa ocena całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony działał umyślnie z zamiarem ewentualnym.

W konsekwencji ww. oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył i ustalił, co następuje:

Apelacja wywiedziona w niniejszej sprawie przez oskarżyciela - Wielkopolski Urząd Celno – Skarbowy w Poznaniu okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy stwierdza, iż wbrew stanowisku skarżącego nie sposób uznać by Sąd I instancji błędnie ustalił, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu opisanego w pkt. I wyroku. Sąd Rejonowy swe ustalenia oparł bowiem na konkretnie wskazanych dowodach, które poddał logicznej i zgodnej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie, dając jej wyraz w części motywacyjnej orzeczenia.

W ocenie Sądu odwoławczego nie mógł się zarazem ostać sformułowany w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Podkreślić w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych tylko wtedy jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może ograniczać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. m. in. OSN PG 1975, 9, 84). Musi wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. O takim przekroczeniu można zaś mówić jedynie wówczas, gdy przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych nie jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, nie stanowi efektu rozważenia wszystkich okoliczności – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, nie jest logicznie ani wyczerpująco uargumentowane w uzasadnieniu wyroku, bądź też narusza wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (por. m. in. OSN KW 1978, 6, 67; OSN KW 1991, 7-9, 41).

Tymczasem Sąd pierwszej instancji dokonał w sposób precyzyjny analizy dowodów a następnie dokładnie wyjaśnił w jakim zakresie i dlaczego uwzględnił wartość poszczególnych z nich. Na podstawie analizy materiału dowodowego sprawy Sąd odwoławczy wyraża całkowitą aprobatę toku rozumowania i ustaleń Sądu Rejonowego, w którym nie ma żadnych błędów natury faktycznej czy logicznej. Efektem prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego i właściwej oceny dowodów był przy tym należycie ustalony stan faktyczny. Nie sposób przy tym nie zauważyć, iż wniesiona apelacja ogranicza się w rzeczywistości do polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Dalej, odnosząc się do stanowiska wyrażonego przez skarżącego nie można uznać za trafne stwierdzenie, iż oskarżony posługując się sporządzonymi dla doń opiniami prawnymi nie mógł dokonywać działań w oparciu o ów dokumenty. Zauważyć w tym miejscu należy, iż nie można wymagać od przeciętnego człowieka by znał interpretację przepisów prawa, podczas gdy o tę interpretację zwrócił się do fachowego, profesjonalnego pełnomocnika, tym bardziej, iż materia ta jest trudna, o czym świadczy zresztą odmiennosc orzeczeń wydanych przez sądy krajowe oraz TSUE w tym zakresie.

Należy także zwrócić uwagę, że czyn zabroniony stypizowany w art. 107 § 1 KKS może być – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 4 § 1 KKS – popełniony wyłącznie umyślnie. Sąd Rejonowy wyjaśnił w uzasadnieniu na czym owa umyślność polega. Sąd II instancji rozważania te w pełni podziela.

Sąd I instancji prawidłowo rozważył również pytanie – czy konkretne orzeczenia sądowe stwierdzające niemożność stosowania przepisów zawierających omawiane normy sankcjonowane z powodu ich nienotyfikowania mogą u podmiotów czynu określonego w art. 107 § 1 KKS wywołać uzasadnione przekonanie o nieobowiązaniu wadliwie wprowadzonych do porządku prawnego norm, wskazując, „iż przekonanie sprawcy – oparte na orzeczeniach sądowych – o niemożności stosowania przepisów technicznych z powodu ich nienotyfikowania oznacza, że sprawca pozostaje w przekonaniu, że nie działa wbrew przepisom GryHazU, nie można bowiem naruszyć przepisów, które z powodu określonej wady formalnej nie mogą znaleźć zastosowania przez sądy. Tym samym nawet jeżeli przyjmemy, że takie przekonanie jest błędne, to błąd taki jest w świetle **art. 10 § 1 KKS błędem co do znamienia ustawowego art. 107 § 1 KKS, wykluczającym przypisanie umyślnego popełnienia czynu zabronionego określonego w tym ostatnim przepisie**. Przepis art. 10 § 1 KKS nie wymaga nawet – co należy podkreślić – usprawiedliwienia dla takiego błędu, nie musi on zatem być usprawiedliwiony, wystarczy, że wystąpi. Fakt istnienia także przeciwnego kierunku w orzecznictwie – niekorzystnego dla stojących pod zarzutem z art. 107 §

1 KKS nie zmienia tej oceny. (por. komentarz, art. 107 KKS Wilk 2016, wyd. 3/Wilk, legalis). Sąd Okręgowy w pełni podziela ww. rozważania.

Również nie można przyjąć, wbrew twierdzeniom skarżącego, iż można przypisać oskarżonemu zamiar popełnienia przestępstwa z art. 107 § 1 KKS w okresie od 4 września 2015 do dnia 2 października 2015 r. gdyż prowadził on działalność gospodarczą w oparciu o treść opinii uzupełniającej sporządzonej przez fachowego pełnomocnika. Opinia ta wskazywała, iż do dnia 1 lipca 2016r wszystkie podmioty mają obowiązek dostosowania się do wymogu tj. do uzyskania koncesji na prowadzenie kasyna gry i ograniczenia swej działalności do kasyna gier. Zauważyć trzeba, iż należało by pochylić się nad tą kwestią w momencie, gdyby ów oskarżony, prowadził w dalszym ciągu działalność gospodarczą bez wymaganej koncesji po dniu 1 lipca 2016 r. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała jednak miejsca, bowiem z dniem 30 czerwca 2016 r. oskarżony zakończył prowadzenie działalności gospodarczej. Brak jest za tym podstaw, aby przypisać oskarżonemu P. S. zamiar popełnienia przestępstwa z art. 107 § 1 KKS.

Konstatując, należy wskazać, iż oskarżony nieustannie pozostawał w przekonaniu co do zgodności z prawem jego działalności gospodarczej, jak słusznie stwierdził Sąd I instancji, a powziąwszy informację o nowelizacji dotychczasowych przepisów, podjął on działania aby owym przepisom sprostać, zgodnie ze sporządzoną dla niego opinią.

Oskarżony dochował więc należytej staranności, a zarzut ten należy uznać za chybiony.

Nadto, nie można uznać za trafne, iż oskarżony świadomie zaniechał zwrócenia się do Ministra Finansów o wydanie decyzji w trybie art. 2 ust. 6 ustawy o grach hazardowych. Oskarżyciel publiczny nie wskazuje z jakiej podstawy prawnej ten obowiązek miałby wynikać, a obowiązek taki spoczywa na oskarżycielu.

Kierując się wyżej wskazanymi względami Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia utrzymał je w mocy.

W II punkcie orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 113 § 1 k.k.s. z w. z art. 636 § 1 k obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Sławomir Olejnik